List do Boga

"Mój Bo?e, pami?tam te chwile, kiedy by?am m?odsza i pisa?am do Ciebie listy. By?y one pe?ne pyta?, na które pragn??am natychmiast otrzyma? odpowiedzi.

Mia?am 12 lat, gdy zacz??am patrze? na ?wiat inaczej. Urodzi?am si? w pi?knej rodzinie, takiej, jakie ogl?da si? w filmach. Mia?am troskliw? mam?, która budzi?a si? wcze?nie, by przygotowa? ?niadanie, kochaj?cego tat? i dwie urocze, m?odsze siostry, które umia?y si? cieszy? nawet z najmniejszych rzeczy. Ale tak jak w filmach, pewnego dnia wszystko si? zawali?o.

Kiedy si? obudzi?am, zobaczy?am, ?e nie ma mojej mamy. Pami?tam, ?e, niedziela by?a dniem nale?ników, mój tata sma?y? nale?niki, a moja mama przygotowywa?a jajka na bekonie. Ale tego dnia zobaczy?am, ?e mój ojciec sam pije kaw?. Bez nale?ników. Bez jajek na bekonie. I nie by?o mamy. Tata powiedzia? mi, ?e nas opu?ci?a. Moje siostry mia?y 8 i 6 lat. Przytuli?am je, obiecuj?c niebiosom, ?e zajm? si? nimi jak najlepiej.

W mie?cie byli?my na ustach wszystkich. Rodzice, nauczyciele, dzieci plotkowali o nas. W wielu momentach chcia?am po prostu przej?? do kontrataku, aby uchroni? moje siostry lub po prostu p?aka? i ?ali? si? Tobie. „Dlaczego? Dlaczego nam si? to przydarzy?o? Jestem zbyt ma?a, ?eby podo?a? temu wszystkiemu. Bo?e, gdzie jeste??”

Mój ojciec, najlepsza osoba na ?wiecie, nie zas?u?y? na to. Przenie?li?my si? do dziadków. Pewnego dnia, gdy by?am w szkole i na przerwie jad?am drugie ?niadanie z kole?ankami, przybieg?y moje siostry, ?eby mi powiedzie?, ?e mama przyjecha?a. To niemo?liwe, pomy?la?am.

Widzia?am, jak si? zbli?a. Mia?a torb? pe?n? prezentów dla mnie i moich sióstr. Nie wiedzia?am, co o tym my?le?. Zignorowa?am j?. "Dlaczego teraz? Dlaczego wróci?a?? Opu?ci?a? rodzin? i my?lisz, ?e mo?esz wróci? w ten sposób? I ?e ci wybaczamy i przyjmiemy ci? z otwartymi ramionami? My?lisz, ?e prezenty mog? zast?pi? wszystkie chwile, kiedy ci? nie by?o? Nie”.

Wówczas poprosi?am Ci?, Bo?e, aby? pos?a? mi swoich anio?ów jako pos?a?ców. Nie wiem jak i kiedy, ale czu?am w g??bi serca, ?e mnie s?uchasz. Pami?tam, ?e pisa?am równie? do Maryi. Powiedzia?am jej, ?e potrzebuj? matki. I naprawd? mi odpowiedzia?e?. A zdarzy?o si? to tego dnia, kiedy rozmawia?am z moj? babci?. Pomog?a mi zrozumie?, ?e musz? przej?? ponad bólem, który sprawi?a mi moja matka. W niej by? Jezus. I pomimo wszystkich z?ych rzeczy, które mo?emy zrobi? w ?yciu, Jego mi?o?? do nas nigdy si? nie zmieni. Nawet, je?li upadniemy i pope?nimy b??dy, On zawsze b?dzie nas kocha? niesko?czenie.

To nie by?o ?atwe, musia?am uwolni? moje serce i pozwoli? jej powoli, powoli tam wej??. Zacz?li?my odbudowywa? nasze relacje i teraz moja mama znów stanowi cz??? mojego ?ycia. Mi?o?? do mojej rodziny jest tak wielka, ?e zawsze b?dzie miejsce na b??dy i akceptacj?. Mo?e nie mam rodziny podobnej do tej z filmów, ale moja historia jest prawdziwa i lepsza dzi?ki Tobie, mój Bo?e, bo j? prowadzi?e? i napisa?e?.

?ycie na tym si? nie ko?czy, wci?? mam wiele bitew do wygrania, wci?? jest wiele wyzwa?, ale jedno jest pewne, ufam Twoim planom wobec mnie. Mo?e ich nie zrozumiem od razu, ale moje serce wierzy, ?e: b?dziesz zawsze ze mn?, nie wa?ne jak».